

MIESIĘCZNIK KOŚCIELNY

PARAFII

ŚW. TRÓJCY



Rok założenia
1929

Towarzystwo Parafialne
Parafii
Świętej Trójcy

ISSN 1428-1732

Bydgoszcz, wrzesień 2022

nr 9 (304) 2022



29 IX – Święto św. Archaniołów
Michała, Gabriela i Rafała

Wy wielcy, Święci Aniołowie, zostaliście nam dani przez Boga ku naszej ochronie i pomocy, błagamy was w imię Boga Trójjedynego, spieszcie nam z pomocą.

*Święty Michale Archaniele!
Wspomagaj nas w walce,
a przeciw niegodziwości
i zasadzkom złego ducha
bądź naszą obroną.
Oby go Bóg pogromić raczył,
pokornie o to prosimy,
a Ty, Wodzu niebieskich zastępów,
szatana i inne duchy złe,
które na zgubę dusz ludzkich
po tym świecie krążą,
mocą Bożą strąć do piekła. Amen*

W Monte Sant'Angelo na górze Gargano we Włoszech znajduje się Sanktuarium Świętego Michała Archanioła. Powstało ono na pamiątkę objawień, jakie miały tam miejsce w końcu V wieku. Fasada wejścia do tego sanktuarium ozdobiona jest dwuarkadowym portykiem, który zwieńczony jest frontonem. Pośrodku niego umieszczona jest nisza z figurą św. Michała Archanioła (foto obok). Dalej są trzynastowieczne schody, które prowadzą do Groty Objawień – „niebiańskiej bazyliki”. W jej sercu znajduje się posąg św. Michała Archanioła z białego marmuru wyrzeźbiony w 1507 r. przez Andreo Contucci.

Od 1996 roku sanktuarium opiekują się polscy księża ze zgromadzenia św. Michała Archanioła, potocznie zwani *michalitami*.

Św. Michał Archanioł w kopii figury z Cudownej Groty nawiedza polskie kościoły, a najważniejsze owoce peregrynacji dokonują się w sercach wiernych. Istota kultu św. Michała Archanioła zapisana jest w jego imieniu, które znaczy „**Któż jak Bóg**”. *red.*



„Wszystko, co robimy dla MIŁOŚCI,
nabiera wartości i piękna”.
(św. Josemaria Escriva)

Drogi Księżu Proboszczu,

z okazji Imienin życzymy Ci obfitości Łask Bożych, szybkiego powrotu do pełni zdrowia, byś mógł nadal krzewić radość, promieniować szczęściem i rozlewać jasność na ciemnych drogach naszego życia. Byś w swojej posłudze Temu, który Cię wybrał, prowadził nas do Niego i, jak powiedział św. Jan Chryzostom, „nigdy nie zapominaj, że Bóg uczynił z Ciebie Swego przyjaciela”.

Szczęść Boże!

Redakcja MK

Myśl miesiąca

„Aby być szczęśliwym,
trzeba żyć wedle praw Bożych”
(św. Augustyn)



Z ŻYCIA PARAFII

- W poniedziałek, 22 VII, we wspomnienie NMP Królowej przypadła pierwsza rocznica śmierci ks. Andrzeja Ruty – kapłana, który ponad 20 lat służył naszej wspólnotie parafialnej, sprawując sakramenty i przybliżając nam Pana Boga. O godz. 18⁰⁰ odprawiona została Msza św. w intencji ks. Ruty, w której uczestniczyła również siostra ks. Andrzeja i najbliżsi członkowie rodziny
- W niedzielę, 28 VIII podczas Mszy św. o godz. 12⁰⁰ pożegnaliśmy ks. Pawła, który dekretem, od 27 VIII pełni obowiązki prefekta i opiekuna kleryków WSD diecezji bydgoskiej w Poznaniu. Obszerniejszy opis i zdjęcia zamieścimy w następnym numerze MK.

KALENDARIUM MIESIĄCA

Wrzesień 2022

- 1 IX – pierwszy czwartek m-ca.
83. rocznica wybuchu II wojny światowej.
Dzień Modlitw o Ochronę Stworzenia ustanowiony przez papieża Franciszka w 2015 r.
- 2 IX – pierwszy piątek m-ca
- 3 IX – wspomnienie św. Grzegorza Wielkiego – papieża i dra Kościoła.
Pierwsza sobota m-ca.
Nawiedzenie chorych i niepełnosprawnych od godz. 8⁰⁰ na indywidualne zgłoszenie, którego można dokonać w biurze parafialnym lub zakrystii
- 4 IX – **23. niedziela zwykła**
- 6 IX – pierwszy wtorek m-ca.
Adoracja Najświętszego Sakramentu w godz. 20⁰⁰ do 21⁰⁰, zakończona Apelem Jasnogórskim
- 8 IX – **Uroczystość Narodzenia NMP, NMP Matki Pięknej Miłości** – Patronki Diecezji Bydgoskiej
- 11 IX – **24. niedziela zwykła.**
Kwartalne Dni Modlitw za Dzieci, Młodzież i Wychowawców (11-17 IX)
- 13 IX – wspomnienie św. Jana Chryzostoma – bpa i dra Kościoła
- 14 IX – Święto Podwyższenia Krzyża Świętego
- 15 IX – wspomnienie NMP Bolesnej
- 16 IX – wspomnienie św. Korneliusza – papieża i św. Cypriana – bpa i męczennika
- 18 IX – **25. niedziela zwykła**
- 21 IX – Święto św. Mateusza – Apostoła i Ewangelisty
- 23 IX – wspomnienie św. o. Pio z Pietrelciny – prezbitera
- 25 IX – **26. niedziela zwykła**
- 27 IX – wspomnienie św. Wincentego à Paulo – prezbitera
- 28 IX – wspomnienie św. Wacława – męczennika
- 29 IX – Święto Świętych Archaniołów Michała, Gabriela i Rafała
- 30 IX – wspomnienie św. Hieronima – prezbitera i dra Kościoła.

17 sierpnia, podczas śródowej audiencji generalnej, papież Franciszek w pozdrowieniach powiedział do Polaków:

Serdecznie pozdrawiam Polaków.

W tych dniach tysiące pielgrzymów przybywa pieszo do sanktuarium na Jasnej Górze modląc się o pokój i pojednanie na świecie. Jest wśród nich wielu Ukraińców, którzy znaleźli gościnny dom w waszej ojczyźnie. Zawierzajmy Czarnej Madonnie losy Europy i świata.

Z serca wam błogosławię.

Źródłem naszej wiary – Msza Święta POWRÓĆMY NA EUCHARYSTIĘ



Eucharystia daje życie (3)

**„Eucharystia to nie jeden z darów,
ale dar największy”**

(Eucharistia de Ecclesia 11)

Czym jest dla mnie chrześcijaństwo? Czy to tradycja, przyzwyczajenie, zbiór zakazów i nakazów, a może religia „wybiórcza”, skrojona na moją miarę, dopasowana do sytuacji, czy też żywy Jezus? Odpowiedź udzielona przeze mnie osobiście to klucz do zrozumienia, czym żyję na co dzień.

Jeśli zbyt łatwo zwalniam się, dyspensuję od udziału w niedzielnej Eucharystii, to rodzi się pytanie: kim jest dla mnie Bóg, w którego wierzę? Jak rozumiem ewangeliczne orędzie Dobrej Nowiny, które ukazuje Komunię jako duchowy pokarm życia wiecznego?

Jeśli nie ma w moim sercu wiary, to biała, konsekrowana Hostia nie różni się niczym od pobłogosławionego chleba-opłatka, którym mogą się dzielić również osoby nieprzyznające się do wiary chrześcijańskiej. A tu jest Ktoś więcej – w małym kawałku przemienionego chleba, który stał się Ciałem Chrystusa, kryje się zadatek życia wiecznego. Jezus składa Siebie na ofiarę i każdy osobiście także składa wraz z Nim Ojcu niebieskiemu swoje bycie wzburzonym i zarozumiałym wobec innych. Często jest to „królestwo pychy i próżności”. W świecie dramatów rodzinnych i społecznych wzrasta w człowieku „zapotrzebowanie” na miłość. Wielu bowiem ludzi przestało już wierzyć, że Bóg jest kochającym Ojcem.

Dlatego Eucharystia jest dla wielu „analfabetów miłości” szkołą, w której uczą się „alfabetu miłości”, krocząc drogą pokory, łagodności, zdolności do współczucia i czułości.

Andre Frossard w książce pt: „Spotkałem Boga” dzieli się takim świadectwem o Eucharystii: *Ojciec z zakonu Ducha Świętego podjął się przygotowania mnie do chrztu i nauczania religii... Wszystko, co opowiedział mi o doktrynie chrześcijańskiej, odpowiadało memu przekonaniu i przyjmowałem ją pełen radości; nauka Kościoła tchnęła prawdą w każdym szczegó-*

cd. na str. 3



• W środę, 31 VIII, w uroczystość rocznicy konsekracji kościoła katedralnego, zaproszeni przez biskupa Krzysztofa Włodarczyka, uczestniczyliśmy w uroczystej Mszy św. wraz z kapłanami i delegacjami z parafii dekanatów przeżywających w 2022 roku wizytację kanoniczną.

ODPUST MB PIĘKNEJ MIŁOŚCI

Zapraszamy Parafian do uczestnictwa w Dniach Modlitw (od 31 sierpnia) poprzedzających tę uroczystość. Wezmą w nich udział m.in.: wspólnoty różańcowe, księża Jubilaci i Stowarzyszenia Wspierania Powołań, Karmelitański Zakon Świeckich, Rodziny Karmelitańskie, Neokatechumenat, Caritas Diecezji Bydgoskiej, Akcja Katolicka i Towarzystwo Świętego Wojciecha, Franciszkański Zakon Świeckich, wspólnoty charyzmatyczne. Szczegółowy program Dni Modlitw na stronie www.diecezja.bydgoszcz.pl

8 września Odpust MB Pięknego Miłości

- godz. 12⁰⁰ – Msza św. ze szczególnym udziałem chorych i starszych, celebrowana przez bpa ordynariusza
- godz. 18⁰⁰ – Eucharystia odpustowa pod przewodnictwem bpa Edwarda Dajczaka – ordynariusza diecezji koszalińsko-kołobrzeskiej. *red.*

INTENCJE POWOŁANIOWE DIECEZJI BYDGOSKIEJ NA WRZESIEŃ 2022

„Módlmy się za nauczycieli, wychowawców i katechetów, aby w serca młodych ludzi wszczepiali szacunek dla ewangelicznych wartości oraz pomagali im rozemnać i wypełniać ich życiowe powołanie”.

Eucharystia daje życie *cd. ze str. 2*

le i zapoznawałem się z nią ze wzrastającym entuzjazmem, tak jak wita się z uznaniem każdy strzał trafiający w sam środek celu.

Jedna rzecz zaskoczyła mnie: Eucharystia. Nie dlatego, iż mogła wydać się nieprawdopodobna; lecz fakt, że dobroczynność Boska uciekła się do tego niesłychanego środka, by udzielać się, co więcej, że wybrała w tym celu postać chleba, który jest pokarmem biednych i ulubionym pożywieniem dzieci, nie przedstawiał mnie zachwycać. Ze wszystkich darów, które ofiarowało mi chrześcijaństwo, ten właśnie wydawał mi się najpiękniejszy. *cdn*

*Na podst. „Powróćmy na Eucharystię”
ks. Leszek Smoliński, RAFAEL
Oprac. ep*

**MATKA
BOŻA
PIĘKNEJ
MIŁOŚCI
BYDGOSKA
PANI**

8 IX – NMP Matki
Pięknego Miłości



**BŁ. BISKUP
MICHAŁ
KOZAL**

14 VI – wspomnienie
bł. M. Kozala biskupa
i męczennika



Pieszko na Jasną Górę także służby mundurowe

14 sierpnia do swej Hetmanki na Jasną Górę weszła 29. Pielgrzymka Wojskowa. Wmaszerowała przy wtórze orkiestry wojskowej z Krakowa, ze sztandarem Wojska Polskiego i z Kompanią Reprezentacyjną na czele. Do żołnierzy dołączyli funkcjonariusze Krajowej Administracji Skarbowej z księżmi

kapelanami. Wśród nich byli także pątnicy z diecezji bydgoskiej – dyr. Beata Adamowicz i ks. Damian Pawlikowski. Eucharystii w Sanktuarium św. Ojca Pio przewodniczył Biskup Polowy Wojska Polskiego Wiesław Lechowicz.

*BPJG/oprac. MJ
za www.diecezja.bydgoszcz.pl*



Zdjęcia ks. Damian Pawlikowski

Adoracja Najświętszego Sakramentu od godz. 18³⁰ do 19³⁰

**Witam Cię, Panie Jezu,
obecny
w Najświętszym
Sakramencie**

Podczas adoracji
w poszczególnych
tygodniach
września br.
modlić się będziemy
szczególnie
z mieszkańcami ulic:

13 IX – Szubińskiej
20 IX – Czarnieckiego

**Jeśli masz
w sobie
Jezusa,
to działasz jak
żywa monstrancja**



Porządek niedzielnych Mszy Świętych

Po wakacyjnej przerwie, od niedzieli, 4 września br. Msze Święte odprawiane będą wg porządku sprzed wakacji, czyli o godz.: 7³⁰, 9⁰⁰ (z udziałem młodzieży), 10³⁰ (z udziałem dzieci) oraz o godz. 12⁰⁰, 15⁰⁰ i 18⁰⁰.

W modlitwach prosimy o łaskę szybkiego powrotu do pełni sił dla ks. Proboszcza.

NOWY ROK SZKOLNY – to nowe szanse, możliwości, doświadczenia, okazja do podjęcia pracy nad sobą. Początek roku szkolnego i katechetycznego pozwala uświadomić sobie, jakie zadania czekają nas w tym czasie. Myślę o nich nauczyciele i wychowawcy, a także duszpasterze i katecheci. Nad tymi zadaniami zastanawiają się rodzice. Wszyscy, choć w różny sposób, czynią to w duchu odpowiedzialności za szkołę i jej rozwój, za mądrość młodego pokolenia, szczęśliwą przyszłość narodu.
bp Krzysztof Włodarczyk



NASZ KOŚCIÓŁ

12 września przypada rocznica zwycięskiej bitwy pod Wiedniem. W Tygodniku Kościelnym z 1933 r. ukazał się artykuł na temat tej bitwy, a ponieważ była to 250 rocznica, to i obchody uroczyste. Przytaczam karty z TK z zarządzeniem Prymasa Hlonda w tej sprawie.

Alina

Zarządzenie Ks. Prymasa w sprawie obchodów rocznicy Odsieczy Wiednia.

Wielki czyn wojenny, którym się Polska tak pamiętnie zaznaczyła w historii Europy, ratując u bram Wiednia, przy udziale wojsk cesarskich, chrześcijaństwo i kulturę zachodnią, ma przede wszystkim znaczenie religijne. Wewnętrzna pobudka do tej wiekopomnej wyprawy orężnej był nakaz naszych dziejów i niezawodny instynkt posłannictwa Polski, którą obok wewnętrznych i zewnętrznych zadań państwowych zajmowały i porywały ideały wyższej służby w rodzinie narodów. Służbę tę wyczuwał naród niejako jako obowiązki z prawa natury a odnosił ją trafnie do dziedziny kulturalnej i religijnej. Z tego szlachetnego nastawienia duszy polskiej zrodził się czyn wiedeński, nie jako coś wyjątkowego i nadzwyczajnego w naszym życiu, lecz jako jeden z epizodów naszej ofiarnej służby na wysuniętym poste-

runku wschodnim, dlatego od innych głębszy, że rozegrał się w obliczu świata chrześcijańskiego i na jego szczególną korzyść.

To też rocznicę wiedeńską, poza innymi obchodami, uczcić należy nabożeństwem dziękczynnym a zarazem modłami o pomyślność dla Państwa i o błogosławieństwo boże dla dalszego posłannictwa Polski.

Zarządzam przeto: 1) **dnia 12 września o godzinie 6-tej wieczorem**, kiedy to przed 250 laty pod natarciem rycerstwa polskiego sprzymierzone armie chrześcijańskie, po całodiennej morderczej walce, odnosiły owe wielkie zwycięstwo, bić będą dzwony wszystkich kościołów, wzywając do modlitwy za Polskę, by dochowała wierności swoim tradycjom chrześcijańskim, swej wierze, swemu duchowi i posłannictwu.

2) **w niedzielę, dnia 10 września**, lub, zależnie od okoliczności miejscowych, w niedzielę następną, odprawi się sumę jako nabożeństwo dziękczynne, dodając we Mszy św. orację pro gratiarum actione. W kazaniu wspomną Wielebni Księża o zwycięstwie, które słusznie nazwano „gesta Dei per Polonos” wskażą na to, że pilnować i rozbudowywać powinniśmy

wiarę świętą, by i nadal spełniały się w nas wielkie zamiary boże.

3) Wielebne Duchowieństwo i organizacje katolickie wezmą udział w komitetach obchodowych tam, gdzie one powstają.

Poznań, dnia 24 sierpnia 1933.

† August Kardynał Hlond.
Prymas Polski.

Mój Patron

8 września

Błogosławiony Władysław Błaziński

prezbiter i męczennik

Podczas pielgrzymki do Polski, 13 czerwca 1999 roku, święty Jan Paweł II dokonał beatyfikacji 108 męczenników, ofiar II wojny światowej. Powiedział wówczas: *Dziś świętujemy zwycięstwo tych, którzy w naszym stuleciu oddali życie dla Chrystusa, aby osiąść je na wieki w Jego chwale. Błogosławieni męczennicy wołają do naszych serc: uwierzcie, że Bóg jest Miłością! Uwierzcie na dobre i na złe! Obudźcie w sobie nadzieję! Niech ta nadzieja wyda w was owoc wierności Bogu we wszelkiej próbie! Raduj się, Polsko, z nowych błogosławionych. Spodobało się Bogu wykazać przemożne bogactwo Jego łaski na przykładzie dobroci twoich synów i córek w Chrystusie Jezusie (por. Ef 2, 7). Oto bogactwo Jego Łaski, oto fundament naszej niewzruszonej ufności w zbawczą obecność Boga na drogach człowieka w trzecim tysiącleciu! Jemu niech będzie chwała na wieki wieków. Amen.*

Pełni heroizmu męczennicy II wojny światowej są czytelnym świadectwem prawdy chrześcijańskiej miłości. Z nara-

żeniem życia głosili Ewangelię, świadczyli o Jezusowej miłości, zdolnej przebaczać nawet oprawcom.

Do takich ofiar, które zbiorowo beatyfikował nasz Papież, należy m.in. Władysław Błaziński. Urodził się w 1908 r. w Myślatyczach (dziś Ukraina, tuż przy granicy z Polską). We wczesnym dzieciństwie stracił ojca. Jego i troje rodzeństwa wychowywała matka. W wieku 11 lat pobierał nauki w zakładzie wychowawczym dla sierot w Miejscu Piastowym, gdzie pod okiem michalitów uczył się krawiectwa. W Pawlikowicach k. Wieliczki wstąpił do michalitów, gdzie odbył postulat i nowicjat, a w 1929 r. złożył śluby wieczyste. Od 1933 r. studiował teologię i filozofię w seminarium duchownym w Przemyślu, gdzie 26 VI 1938 r. przyjął święcenia kapłańskie. Skierowano go na placówkę do Pawlikowic, gdzie w zakładzie wychowawczym zajmował się sierotami i opuszczonymi chłopcami. Uczył i przygotowywał do kapłaństwa w gimnazjum i szkole zawodowej. Jako nauczyciel przyrody z podopiecznymi hodował jedwabniki. W parafii pomagał w pracach duszpasterskich. Po wybuchu II wojny światowej Pawlikowice znalazły się w

Słyszałam w kościele

Słyszałam, że nadszedł koniec wakacji. Wyjeżdżaliśmy w świat – jedni w znane i ulubione przez siebie miejsca, inni **do narodów Tarszis, Put, Meszek i Rosz, Tubal i Jawan, do wysp dalekich** (Iz 66, 19), żeby poznać coś nowego, przeżyć przygody, pochwalić się zdjęciami. Dla wszystkich był to dobry, wolny czas. Teraz wspominamy nasze podróże **na koniach, na wozach, w lektykach, na mułach i na dromaderach** (Iz 66, 20), samolotem, autem, jachtem czy pociągiem. Wróciliśmy szczęśliwie do domu, przyjdzie się w końcu zająć zwykłymi obowiązkami. A to boli. Póki się nie wdrowymy, nie pogodzimy z kieratem codzienności, będzie ciężko. Odczuwamy to jak karę. **Wszelkie karcenie na razie nie wydaje się radosne, ale smutne, potem jednak przynosi tym, którzy go doświadczyli, błogi plon sprawiedliwości** (Hbr 12, 11). Będzie dobrze, znów damy radę, choć teraz wcale na to nie wygląda. Pocięchą niech będzie to, że nikt z nas nie dostaje więcej, niż może udźwignąć. Dlatego życie nie dokłada nam po równo, dlatego „zawsze ja” dostaję więcej, gorzej, trudniej. Powinno się czuć wyróżniona i bardziej kochana... Niech i tak będzie! Zgadza się na wszystko, co proponuje mój Pan. I ruszam w drogę – do pracy, bo nadszedł koniec wakacji. *mj*

obronie Generalnej Guberni, co się wiązało z surowymi zmianami. Wprowadzono zakaz nauki na poziomie wyższym. W odpowiedzi ks. Władysław wprowadził tajne nauczanie, na które uczęszczano 60 uczniów rocznie. Natomiast w zakładzie wychowawczym kolportowano prasę konspiracyjną, ukrywano broń i pomagano uciekinierom. Wiadomo, że Niemcy wszędzie węszyli i na podstawie donosów, w kwietniu 1941 r. przeprowadzili pierwszą rewizję, w wyniku której ks. Władysława i pięciu innych kapłanów aresztowano. Nie znajdując dowodów, wszystkich zwolniono. Ks. Władysław wrócił do poprzednich zajęć, choć już ograniczenie i bardziej ostrożnie. Jednak i tym razem, 2 IV 1944 r., na podstawie donosu przez Leopolda Wódka, ponownie przeprowadzono rewizję w domu kapłana. Nie było go w domu. Kiedy wracał, nie posłuchał prośb i ostrzeżeń sąsiadów, by się chwilowo ukrył. Zaczęły się przesłuchania na terenie zakładu wychowawczego, po czym jego i trzech innych księży przewieziono do krakowskiego więzienia na ulicę Montelupich. Tam bito i znęcano się nad nimi, by wymusić zeznania. Ksiądz Władysław za wszystko całą winę wziął na siebie, w wyniku czego wywieziono go do obozu w Gros Rosen – jednego z najcięższych obozów, a pozostałych księży zwolniono. Wrócili do Pawlikowic. W obozie kapłan

cd. na str. 5

Wspomnienie św. Piusa X papieża



W niedzielę, 21 sierpnia, wspominaliśmy św. Piusa X – papieża. Dziękowaliśmy Panu Bogu przez jego wstawiennictwo za nasz kościół parafialny, za to, że możemy modlić się w murach tej świątyni.

Polecaliśmy wstawiennictwu Świętego Piusa X całą naszą parafię.

Szczególnie prosiliśmy o łaskę szybkiego powrotu do pełni zdrowia dla ks. Proboszcza.

Przy ołtarzu wystawione zostały relikwie św. Piusa X, które wierni mogli uszanować poprzez dotknięcie relikwiarza. *red.*

Ks. Michałowi w dniu Imienin życzymy opieki patrona – św. Archanioła i Łask Bożych. Dużo zdrowia, optymizmu, radości z powołania i posługi w naszej rodzinie parafialnej. *Redakcja MK*

Mój Patron *cd. ze str. 4*

otrzymał numer 58471 i zmuszany był do wyczerpującej pracy w kamieniołomach przy wydobywaniu granitowych bloków. Przy najmniejszej okazji nieludsko katowany przez niemieckich oprawców, dzielił los współwięźniów, którzy przy złym i wydzelanym jedzeniu, a często przy jego braku, przy braku jakiegokolwiek opieki lekarskiej i wyrafinowanym znęcaniu się panoszących się katów, w nieludzkich warunkach umierali. Ksiądz Władysław, podobnie jak inni więźniowie, nie sprostął takim warun-

POŚLANI W POKOJU CHRYSTUSA

Dla Niego i przez Niego

Jezus zmierzając do Jerozolimy, przemierzał miasta i wsie i nauczał, czynił cuda, wyrzucał złe duchy. Ewangelista Łukasz zapewnia nas, że „szły za Nim wielkie tłumy” (Łk 14, 15). Nas również Chrystus zaprasza, abyśmy za Nim szli. Początek tej drogi ustanowił dla każdego z nas sam Jezus w sakramencie Chrztu św. Od tego momentu mamy za Nim iść nie tylko jakiś odcinek, który sami sobie wyznaczymy, ale przez całe nasze życie. Codziennie mamy budować nasze życie duchowe z Nim i przez Niego. To On, Jezus Chrystus, pragnie przeprowadzić nas bezpiecznie do mety, którą jest życie wieczne. On zna nas lepiej niż my sami siebie znamy. To, na co nas, słabych ludzi stać, pięknie przedstawił autor Księgi Mądrości: „*Mozolnie odkrywamy rzeczy tej ziemi, z trudem znajdujemy to, co mamy pod ręką...*” (Mdr 9, 16).

Skoło niekiedy nawet trudno nam znaleźć odłożone przed chwilą różne sprawy i przedmioty, (np. okulary), to jak bez Bożej pomocy, możemy odnaleźć drogę do zbawienia, którą tak często w ciągu życia gubimy? Każdy bowiem dzień, każda chwila, gdy oddalamy się od Boga jest naszą duchową porażką. Dlatego warto powtarzać za Psalmistą: *Naucz nas [Panie] liczyć dni nasze, abyśmy osiągnęli mądrość serca* (Ps 90, 12). Iść za Jezusem, to czynić dobro, kochać, opowiadać się za prawdą i pięknem. Mamy być «solą ziemi i światłością dla świata». Świat, w którym żyjemy, coraz częściej nas, pragnących iść za Chrystusem, nie rozumie, a niekiedy stara się potępiać taką postawę, zburzyć to, co staramy się budować. Stajemy się niewygodni dla «świata», ale też niestety często i dla naszych bliskich! Jednak nie wolno nam się poddawać, bo czyż w tym kontekście słowa Jezusa: *Jeśli ktoś przychodzi do Mnie, a nie ma w nienawiści swego ojca i matki, żony i dzieci, braci i siostr – nie może być Moim uczniem*

kom, takiej tyranii. Gdy podczas pracy, wycieńczony z głodu i przemęczenia, upadł, jeden z oprawców skopał go nielitościwie i zepchnął w skalistą przepaść, z której nikt już nie wychodził żywy. Kapłan odszedł do Pana 8 września 1944 roku. Dziś w tym miejscu, które jest namacalnym dowodem terroru i kaźni, w obozie niemieckim w Gros Rosen (Rogoźnica), znajduje się pomnik z popiersiem błogosławionego księdza Władysława Błazińskiego, ufundowany w roku 1999 przez duchowieństwo Diecezji Legnickiej. *Opr. Barbara*

(Łk 14, 26), nadal wydają się nie do przyjęcia? Jezus pyta tu każdego z nas: czy wiesz, na co się zdecydowałeś? Czy nadal chcesz być Moim uczniem? Godzisz się na odrzucenie nawet przez najbliższych? Na te pytania już każdy z nas sam sobie musi odpowiedzieć. Dlatego Chrystus zaprasza nas do świadomego i pełnego uczestnictwa w Eucharystii, na adorację Najświętszego Sakramentu po to, abyśmy mogli usłyszeć, czy jesteśmy na właściwej drodze! Idąc drogą z Jezusem, zabierzmy Go do naszej pracy zawodowej, do szkoły, na uczelnię. Idźmy z Nim do naszych bliskich i przyjaciół, do kina czy teatru i na spacer. Oglądajmy z Nim też program telewizyjny, abyśmy nie musieli być niektórymi programami zażenowani. Z Jezusem wybierajmy właściwe książki i czasopisma; z Nim też odpoczywajmy. Starajmy się być z Jezusem zawsze i wszędzie, abyśmy mogli bronić prawdy, sprawiedliwości, nieść pokój i służyć potrzebującym.

Ty, Panie, zapraszasz nas wszystkich i każdego z osobna, abyśmy idąc za Tobą stawiali się rybakami ludzi. *Pójdźcie za Mną, a uczynię was rybakami ludzi* (Mt 4, 19).

Tymi słowami zwrócił się Jezus do rybaków, których upatrzył sobie jako przyszłych Apostołów. *Oni natychmiast zostawili sieci i poszli za Nim* (Mt 4, 20).

Słowa te skierowane są również do nas i tak jak Apostołowie, my również, chcąc iść za Jezusem, być Jego uczniami, świadkami, ale i apostołami – musimy z czegoś rezygnować. Dla apostołstwa muszę coś z moich życiowych możliwości opuścić. Czegoś przyjemnego w swoim życiu nie zapisać. Nie ma, jak się okazuje, gotowych apostołów. Apostołstwa wszyscy mamy się uczyć i prosić o potrzebne do tego dary i łaski. Tak jak wielu młodych ludzi we wrześniu rozpoczyna naukę w różnego rodzaju szkołach, tak my, którzy chcemy iść za Jezusem, spróbujmy poszukać i „zapisać” się do szkoły apostołów, do szkoły ewangelizatorów. Zachętą do tego, niech będą słowa św. Jana Pawła II wypowiedziane 10 czerwca 1997 roku w Krośnie: „*Dzisiaj w ojczyźnie naszej potrzebny jest katolicki laikat, apostołstwo świeckich, ów Boży Lud, na który czeka Chrystus i Kościół. Potrzebni są ludzie świeccy rozumiejący potrzebę stałej formacji wiary. [...] Idźcie odważnie drogą wiary, pamiętając, że im większe będzie wasze zaangażowanie w nową ewangelizację i w życie społeczne, tym większa powstaje potrzeba duchowego związku z Chrystusem i Kościołem, owego zjednoczenia, aż do przeniknięcia łaską każdego poruszenia serca, aż do świętości*”.

Jak ja, jak Ty, odpowiemy na to zadanie postawione przez Jezusa, a wyrażone ustami polskiego papieża?!

Opr. Tadeusz S.

Uroczystość Matki Boskiej Częstochowskiej

W piątek, 26 sierpnia obchodziliśmy Uroczystość Odpustową ku czci Matki Boskiej Częstochowskiej. Sumie odpustowej przewodniczył ks. Damian Pawlikowski, który również skierował do zgromadzonych wierznych okolicznościową homilię. Ks. Damian przez 7 lat był wikariuszem w naszej parafii, a dziś pełni obowiązki sekretarza Biskupa Bydgoskiego oraz jest notariuszem w naszej bydgoskiej kurii diecezjalnej.

W imieniu wspólnoty parafialnej, kapłani złożyli wiązanek czerwonych róż przed obrazem Pani Jasnogórskiej.

Warto przypomnieć, że kult MB Częstochowskiej w Bydgoszczy datuje się już od XVII wieku. Właśnie wówczas w pierwotnym kościele św. Trójcy w głównym ołtarzu znajdował się obraz MB Częstochowskiej, koronowany srebrnymi koronami.

Dlatego obecna kaplica MB Częstochowskiej w swoim przesłaniu kultu maryjnego nawiązuje do pierwotnego kościółka św. Trójcy. Tu też od lat regularnie odprawiane są nabożeństwa ku czci Pani Jasnogórskiej.

red.



Foto. A. Adamski



26 VIII, na stronie internetowej Radio Maryja, ukazał się wywiad z o. Dawidem Wilczyńskim CSsR, opiekunem Kół i Biur Przyjaciół Radio Maryja, przeprowadzony przez Redakcję Informacyjną RM. Dotyczy on ogromnej roli wspólnot Rodziny Radio Maryja. Zachęcamy do zapoznania się z jego treścią, a poniżej przedstawiamy fragment tej rozmowy.

30 lat temu (...), 26 kwietnia 1992 roku, powstało pierwsze terenowe Biuro

Przyjaciół Radio Maryja przy parafii Świętej Trójcy w Bydgoszczy, które zostało założone przez śp. Stefanę Biernacką. Od tego momentu na terenie naszej Ojczyzny, ale i poza granicami Polski, rozwijały się Koła i Biura Przyjaciół Radio Maryja, które stanowią krwioobiegi naszej rodziny.

Doskonale wiemy, że są to rzeczywistości, które jakże wiele wnoszą do Radio Maryja. Poszczególne Koła i Biura oraz ich działalność w terenie, ich spotkanie z drugim człowiekiem – to przeogromne bogactwo. Począwszy od dawania świadectwa na temat Radio Maryja i dzieł

przy nim powstałych, poprzez zachęcanie i zapraszanie innych, aby współtworzyli tę przestrzeń ewangelizacji, jaką jest Radio Maryja. Poprzez modlitwę w intencji tychże dzieł, przez systematyczne spotkania, które są z udziałem osób posługujących w Kołach i Biurach. To także formacja, uczestniczenie w różnych inicjatywach, które podejmowane są przez Radio Maryja.

Można wiele mówić o zaangażowaniu, które jest bardzo rozległe. To także wielkie wsparcie dzieł Radio Maryja – akcentował o. Dawid Wilczyński CSsR.

Wybrał ep



Zjednoczone siły, czyli grupa biało-żółta, czerwono-czarna i błękitno-czarna

Historia kołem się toczy! W 2004 r., na początku młodej diecezji bydgoskiej, do tronu Pani Jasnogórskiej wyruszyła z Bydgoszczy piesza pielgrzymka. Pośród wielu grup, na trasę wyruszyła grupa, która zjednoczyła ze sobą trzy grupy: biało-żółtą, czerwono-czarną i błękitno-czarną.

W tym roku, po 18 latach, historia ta powtórzyła się. Tym razem przewodnikiem grupy był ks. Paweł Białczyk. Kapłan, który swoją osobowością pociągnął za sobą zarówno małych, jak i bardziej doświadczonych pielgrzymów. Najstarszym



uczestnikiem tej grupy był brat Jerzy, który skończył 83 lata. Najmłodszym zaś był Pawełek, który miał 8 lat.

Zjednoczeni w duchu, zjednoczeni w miłości, zjednoczeni na wspólnej modlitwie, krocząc do naszej Matki, powierzaliśmy intencje zarówno nasze prywatne, jak i Wasze, te wypowiedziane, te zapisane,

ale też te ukryte głęboko w Waszych i naszych sercach.

Dziękujemy również wszystkim za wsparcie modlitwne i materialne, dzięki któremu mogliśmy pokonać wiele trudności i wspólnie dotrzeć do tronu naszej Matki.

Monika K.



Foto. Monika K.

KONKURS WAKACYJNY

Duch Święty pragnie nas napęlić pokojem, miłością i odwagą

Tak bardzo tego potrzebujemy. Tematem tegorocznego konkursu (jak pisaliśmy w poprzednich numerach MK) jest **Duch Święty** i właśnie o zdjęcia rzeźb, obrazów, polichromii przedstawiających Ducha Świętego prosimy.

Na materiały konkursowe czekamy do 15 września br. Zdjęcia zamieścimy na łamach naszego Miesięcznika i na planszach w bocznej nawie kościoła.

red.

Na początek roku szkolnego kilka zdań z homilii św. Jana Pawła II Prawdziwie wielki jest ten człowiek, który chce się czegoś nauczyć

Starajmy się rozwijać i pogłębiać w sercach dzieci i młodzieży uczucia patriotyczne i więź z Ojczyzną. Wyczuwać na dobro wspólne narodu i uczyć ich odpowiedzialności za przyszłość. Wychowanie młodego pokolenia w duchu miłości Ojczyzny ma wielkie znaczenie dla przyszłości narodu. Nie można bowiem służyć dobrze narodowi, nie znając jego dziejów, bogatej tradycji i kultury. Polska potrzebuje ludzi otwartych na świat, ale kochających swój rodzinny kraj.

Drodzy nauczyciele i wychowawcy, z uznaniem pragnę podkreślić wasz trud, jaki wkładacie w wychowanie młodego pokolenia. Serdecznie wam dziękuję za tę

szczególnie ważną i trudną pracę. Dziękuję za waszą służbę Ojczyźnie. (...)

Drodzy chłopcy i dziewczęta uczniowie szkół podstawowych i szkół średnich (...) Wiek wasz jest porą życia najbardziej korzystną dla zasiewów i przygotowania gruntu pod przyszłe zbiory. Im żywsze będzie zaangażowanie, z jakim podejmiecie wasze obowiązki, tym lepiej i skuteczniej będziecie spełniać wasze posłannictwo w przyszłości. Przykładajcie się do nauki z wielkim zapałem. Uczcie się poznawać coraz to nowe przedmioty. Wiedza bowiem otwiera horyzonty i sprzyja duchowemu rozwojowi człowieka. (...)

DZIEKCZYNIENIE

Podczas uroczystości jasnogórskich, w dniach 3 i 4 VI br., gdy rzesze ludzi dziękowały za dar beatyfikacji Pauliny Jaricot, ks. dr Bogdan Michalski w odczycie „Błogosławiona Paulina Jaricot cała dla Kościoła, cała dla misji” mówił o założycielce Żywego Różańca jako o tej, która „była zapatrzona w Kościół” i dodał, że teraz Kościół wpatruje się w nią. Mówił o jej wielkiej miłości do Chrystusa i pragnieniu, by Jego Mistyczne Ciało nieść wszystkim grzesznikom, którzy od Niego odeszli. Ta Apostołka Różańca świętego swoim życiem dowiodła, jak wielkim darem dla świata jest modlitwa różańcowa, zwłaszcza podejmowana w różnorodnych wspólnotach.



I my, jako Wspólnota Żywego Różańca diecezji bydgoskiej, 30 lipca dziękowaliśmy Panu Bogu za błogosławioną Paulinę Jaricot w Sanktuarium Szensztackim na bydgoskich Piaskach.

Na uroczystość przybyli członkowie Żywego Różańca z różnych części diecezji bydgoskiej, a witał ich z radością moderator – ks. Andrzej Marmurowicz. Licznie przybyli też księża-opiekunowie Róż Różańcowych poszczególnych parafii. Mszę Świętą poprzedziła modlitwa różańcowa z błogosławioną Pauliną, do której rozważania prowadziły uczestniczki z różnych parafii. Głównym celebrazem był biskup Krzysztof Włodarczyk, który w swej homilii zawarł myśli o wielkości bł. Pauliny oraz znaczeniu i sile modlitwy różańcowej. Po-



tem był czas świadectw i dzielenia się nimi, a także chwila na wspólną kawę i ciasto. Ten sobotni czas, spędzony w uroczym zakątku Bydgoszczy przy ul. Smukalskiej, obfitował w ogrom zadowolenia z możliwości spotkania, wspólnego przebywania i dziękowania za dar błogosławionej Pauliny Jaricot. Pomimo niepomyślnych alertów, dopisała też pogoda, która w dużej mierze potęgowała radość pielgrzymów.

Całość uroczystości zakończyliśmy Koronką do Bożego Miłosierdzia, na której obecny był również biskup Krzysztof. Udzielił wszystkim swego pasterskiego błogosławieństwa, po czym biorący udział w spotkaniu udali się do swych parafii, by dzielić się tym, co przeżyli.

Barbara

Wrzesień

Wrzesień – okrucieństwo wojny. Coraz mniej z nas pamięta czasy barbarzyństwa niemieckiego i sowieckiego. Opowiadania zacierają się w natłoku dnia codziennego. Twórczość – filmy, spektakle, literatura ukazują nam to w swoistych zwierciadłach. Jest jednak rzeczywistość – szaleństwo, bohaterstwo, smutek, cierpienie, groby, groby... u naszych sąsiadów. Ukraina pokazuje nam, jak świat cywilizowany zachwaść się, jak szatan szaleje – nie tylko u agresorów.

Wolność, świętość krzyżami się mierzy, a ja ciągle dumam o Łukaszu Cieplińskim, polskim pułkowniku, wielkim patriocie, oficerze związanym z Bydgoszczą, o zamordowanym przez komunistów Żołnierzu

Niezlomnym, o radosnej twarzy z fotografii, o kochającym szczęśliwym mężu, o najszczęśliwszym ojcu, o człowieku pełnym nadziei na Polskę piękną, zasobną, mądrą, wolną, na Bożą Polskę.

To piękna postać. Warta upowszechniania Jego postawy – trzeba wczytać się w Jego myślenie, które zawarł w więziennych grypsach, trzeba ukazywać wszem – wobec Jego sposób myślenia, trzeba, aby był On – podobnie jak św. Maksymilian, jak Korczak, jak Inka... w naszych sercach!

Wrzesień, czas refleksji w kontekście historii, ale także w kontekście dnia dzisiejszego – każde unicestwienie człowieka, od poczęcia do naturalnej śmierci jest dziełem szatana!

Dołączam piękne, wymowne zdjęcie, pułkownika Łukasza Cieplińskiego, uzupełniając głębokim przemyśleniem bł. Stefana kard. Wyszyńskiego, Niekoronowanego Króla Polski – „**jakie rodziny, taki Naród**”.

AA

Ps. Szperając w internecie można napotkać wiele ciekawych informacji, a wśród nich „Pułkownik Łukasz Ciepliński trafi na ołtarze?” Warto pamiętać, że dzień Jego śmierci (1 marca) jest Dniem Żołnierzy Niezlomnych.

*Zachowaj, Panie, Ojczyznę naszą,
Która w Tobie, Boże mój, nadzieję
pokłada. Ześlij jej, Panie, pomoc
z przybytku swego. Z nieba wysokiego
wesprij ją. Niech nie bierze nad nią góry
nieprzyjacieli. A duch nieprawości niechaj
jej nie szkodzi. Niech Bóg sprowadzi
pokój do jej domów.*

*I bezpieczeństwo do jej posiadłości.
Prosimy Cię, Panie za przyczyną
Najświętszej Maryi Panny, Królowej
Polski i za wstawiennictwem
świętych Patronów naszych.*

*Ochraniaj Ojczyznę naszą od wszelkich
przeciwności i zastanij ją bezpiecznie
od zasadzek nieprzyjacielskich.
Przez Chrystusa, Pana naszego.*

Amen.



DUCHOWE ZAGROŻENIA – MODA (2)

Trzeba, ażeby to, co zniszczalne, przyodziło się w niezniszczalność, a to, co śmiertelne, przyodziło się w nieśmiertelność. (1 Kor 15, 53)

Może ktoś powiedzieć, że ubiór nie ma znaczenia – Adam i Ewa w Raju chodzili przecież bez odzienia, nieubrani. Zagadnienie nie porusza w swoim eseju Erik Peterson (niemiecki teolog katolicki, historyk Kościoła). Zwraca on uwagę, że *nagość ujawniła się dopiero po upadku*. W Piśmie Świętym czytamy: „A wtedy otworzyły się im obojgu oczy i poznali, że są nady” (Rdz 3, 7a). Wprawdzie przed grzechem pierworodnym nie było ubrania, lecz stan ten nie był tym samym, co nagość. (...) Człowiek zdał sobie sprawę ze swojej nagości, podczas gdy swojego „nieubrania” wcześniej nie widział. (...) Ta nieobecność nagości – pomimo całkowitego rozebrania – wynikała stąd, że osobę ludzką spowijała nadprzyrodzona łaska, która była dla niego jak szata. Człowiek nie tylko żył w świetle Chwały Bożej, ale był w nią odziany. Przez grzech jednak tę Chwałę utracił i odtąd to, co widzi swoimi oczami, jest ciałem ograniczonym do samej natury, ciałem wyzutym z Chwały. To, co ogląda, jest samą cielesnością, czymś zredukowanym do czystej biologicznej funkcjonalności. Jest to ciało pozbawione szlachetności – pisze Peterson – człowiek zostaje „ogółocony” z łaski Bożej. Peterson też zauważa, że rajske odzienie mówi nam o tym, że *człowiek potrzebuje ubrania do dopełnienia swojego człowieczeństwa, potrzebuje odzienia, by stać się bytem kompletnym*. Peterson dalej wysuwa wniosek, że *każda nowa moda, za którą tak ochoczo podążamy, obiecuje nam coraz lepsze poznanie siebie, budzi w nas tylko tęsknotę za utraconą szatą, która jako jedyna wyrażała naszą istotę i naszą godność*. „Białą szatę” – symbolizującą niewinność – każdy z nas otrzymał na chrzcie świętym. O nowej szacie – symbolizującej przywrócenie godności dziecka Bożego – czytamy również w przypowieści o „synu marnotrawnym” – *Przynieście szybko najlepszą szatę i ubierzcie go* (Łk 15, 22). W przypowieści o uczcie królewskiej czytamy o stroju weselnym, który czyni nas godnymi uczestnictwa w weselnej uczcie w Niebie (por. Mt 22, 11). (E. Peterson „Teologia ubrania”)

To, w jaki sposób się ubieramy, ma duży wpływ na nasze myślenie, zachowanie się, na reakcje innych na nasz ubiór – postawa każdego z nas mówi wiele o naszej osobowości, daje jasny komunikat „kim jestem”. Wszyscy znamy przysłowie „**Jak cię widzą, tak cię piszą**”, za naszą zachodnią granicą mawiają: „Szata czyni człowieka”. Ale u nas funkcjonuje też inne powiedzenie: „**Nie szata zdobi człowieka**”, a zwraca ono uwagę na to,

że są też inne wartości, wygląd zewnętrzny wcale nie jest najważniejszy.

Młodzi ludzie są dziś pod ogromnym wpływem mass-mediów – dostrzega ks. Sławomir Kostrzewa. – Tworzą one już nie tylko modę, ale wręcz presję kulturową, która wymusza na nich pewne zachowania, style, sposoby mówienia, myślenia o sobie i odbioru rzeczywistości. Współczesna popkultura nie tylko dostarcza rozrywkę, ale kształtuje mody, światopoglądy, postawy, idee, wzorce osobowe – kontynuuje kapłan. Modne i drogie ubiory (co nie znaczy, że ładne, wystarczy tu przywołać chociażby podziurawione spodnie) są „wyznacznikami prestiżu”, sposobem na „dowartościowanie” dla – tak często dziś zakompleksionych – młodych ludzi. Dla nich nie jest ważne „kim jesteś”, ale „jak wyglądasz”. – W istocie to jest wołanie o to, by ktoś ich dostrzegł i zaakceptował z wszystkimi ich ułomnościami. Ks. Kostrzewa – zatroskany o dobro młodego pokolenia – woła do rodziców, by na nowo postavili na wartości duchowe – jest to nauka, która ma opierać się na świadectwie własnego życia. Ale dodaje, że nie sposób przekonać dzieci do wartości duchowych, jeśli samemu jest się materialistą. Będziemy niewiarygodni w kształtowaniu u dzieci nieufności czy obojętności wobec reklam, jeśli sami będziemy na nie podatni i w naszych domach będą dominować markowe, drogie rzeczy.

Małgorzata Więczkowska – pedagog i medioznawca – zauważa, że dzisiaj dzieci (ale nie tylko) to **„chodzące „słupy reklamowe”**. Na koszulkach czy innych częściach garderoby możemy zobaczyć różne symbole, napisy... Być może większość z nich jest neutralna, ale sporo jest też takich, które są ewidentnie złe (np. znaki satanistyczne czy imiona złych duchów). Mocnym przykładem mogą być pewne markowe buty, które nie tak dawno zostały wypuszczone na rynek – nazwano je „Satan” – oczywiście w kolorze czarnym z dodatkiem czerwieni. Każda para „ozdobiona” została pentagramem, odwróconym krzyżem, trzema szóstkami i odnośnikiem do Ewangelii: Łk 10, 18 (*Widziałem szatana, spadającego z nieba jak błyskawica*) oraz zawierała kropkę ludzkiej krwi; bardzo szybko się rozeszły. Ks. Marian Rajchel (egzorcysta) zwracał uwagę, że **to nie jest obojętne, jak się jakieś tam nადруki nosi, albo jakieś twarze, albo jakieś smoki, wzory, to nie jest obojętne, to jest przyzywanie demona**. Zauważono również, że osoby tak „naznaczone symbolami” są częściej wyłapywane przez sekty.

Rodzice często nie zwracają uwagi na to, co nakładają swoim dzieciom. Bywa, że niemowlaki mają na sobie ubranka w trupie czaszki (symbol śmierci, zła, szatana). Nie możemy patrzeć na to obojętnie. **Trzeba mówić, bo nas Pan Bóg z milczenia rozliczy** – apeluje ks. S. Kostrzewa. – *Nie wolno milczeć na zło. Najlepszym przepisem na triumf zła*

Modlimy się w intencjach papieża Franciszka



Są to intencje, które papież wyznacza na dany miesiąc, w których on sam się modli i prosi innych o modlitwę.

Intencje papieskie na wrzesień 2022 r. O ZNIESIENIE KARY ŚMIERCI

Modłmy się, aby kara śmierci, która godzi w nienaruszalność i godność osoby, została zniesiona w ustawodawstwie wszystkich państw świata.

jest bezczynnością ludzi dobrych i to wystarczy.

Ziemski strój staje się narzędziem pożądania i uwodzenia – pisał w I połowie XX w. Peterson, a ks. Michał Olszewski dodaje, że świat dzisiaj chce nas użyć jako przedmiotu na potrzeby mody. Oczywiście najbardziej lansowane przez producentów mody, najbardziej dostępne, a przy tym w najlepszych cenach są te kuse ubrania (czy to przypadek, że w wierzeniach ludowych „kusy” to określenie diabła?), bo „moda ma kusić”. Głęboki dekolt, sukienki i spódniczki o takiej długości, że pochylanie i schylanie musi być mocno przemyślane, krótkie spodenki, które coraz bardziej przypominają bieliznę. Co ważne, takie kroje nie są modne tylko wśród kobiet i dziewcząt, ale też młode mamy ubierają podobnie swoje kilkuletnie córeczki. Nieodłącznym dodatkiem jest często biżuteria z „bogatą”, zazwyczaj chyba nierozumianą, symboliką.

Ubiór jest pewnym znakiem. Księża egzorcysty mówią, że – w większości przypadków – u osób zgłaszających się do nich z problemami, zaczynało się od symboli na sobie (dotyczy to nie tylko ubrań, ale też różnorodnych dodatków czy tatuaży). Ks. Piotr Glas podaje przykłady wypowiedzi złego ducha (z egzorcyzmów) na temat ubioru: „Skąpe stroje, na które łowię mężczyzn i kobiety i wypełniam nimi moje królestwo”; innym razem: „Nadal nie jestem zadowolony z tego, jak się ubierają kobiety. Muszą być coraz bardziej rozebrane, żeby seks był coraz ważniejszy. Wtedy będę mógł niszczyć więcej rodzin!”.

Ostatnie dziesiątki lat przyniosły zasadnicze zmiany odnośnie stroju, głównie kobiet – mówi o. Leon Knabit. – *O ile przedtem kobieta myślała o tym, jak się ubrać, o tyle dzisiaj bardzo często, choć nie zawsze, myśli, jak tu się rozebrać, by to się jeszcze nazywało ubraniem. Taki styl życia propagują zwłaszcza media i to nie te pomograficzne, ale ogólnie dostępne, które prześcigają się w pokazywaniu fotografii „odważnych” kobiet. Odważnych, to znaczy odkrywających swe ciało, ile się tylko da. Ciało człowieka, stworzone przez Boga, jest piękne, zwłaszcza w młodości. Ale czy wszystko, co piękne, należy pokazywać każdemu i zawsze? A jeśli dla kogoś może ono być naprawdę powodem zgorszenia...*

cdn.

Oprac. Iwona Skorupska

KĄCIK DLA DZIECI I MŁODZIEŻY

KOCHANI

Hura! Idziemy do szkoły!

Według mnie nie muszę życzyć Wam samych szóstek. Za to chciałabym życzyć, abyście uczyli się na miarę swoich możliwości. Chciałabym również, żebyście pozwalali innym uczyć się na miarę ich możliwości. Jeżeli ktoś dostaje trójki to ok, a jeśli ktoś dostaje szóstki to też jest ok. To nie znaczy, że możemy się nie starać, wręcz przeciwnie. Mówię tylko, że nie musimy być całkowicie idealni! Jest taka piosenka Arki Noego pod tytułem „Nieidealna” (choć dotyczy również chłopców):

Nieidealna

Jeden mówi „mam za krótkie nogi”
 Drugi mówi „mam za duży nos”
 Jeden ma na głowie same loki
 Płacę ciągle że chce prosty włos
 Taka jaka jesteś
 Jesteś fajna nie musisz być idealna
 Moje lustro chyba mnie nie lubi
 Płacę ciągle mam już tego dość
 Jeden mówi „mam za duże uszy”
 Drugi mówi „mam za gruby brzuch”
 Jeden znowu jest jak patyk chudy
 Nic nie tyje chociaż je za dwóch
 Taka jaka jesteś
 Jesteś fajna nie musisz być idealna
 Moje lustro chyba mnie nie lubi
 Płacę ciągle mam już tego dość
 Jeden mówi że za mało mówi
 Drugi za to gada wciąż
 Moje lustro chyba mnie nie lubi
 Płacę ciągle mam już tego dość

Taka jaka jesteś

Jesteś fajna nie musisz być idealna

Moje lustro chyba mnie nie lubi

Płacę ciągle mam już tego dość

Taki jaki jesteś

Jesteś fajny nie musisz być idealny

Taka jaka jesteś

Jesteś fajna nie musisz być idealna

Taki jaki jesteś

Jesteś fajny nie musisz być idealny

Taka jaka jesteś

Jesteś fajna nie musisz być idealna
 (piosenka z repertuaru zespołu Arka Noego)

Pisałam głównie o ocenach, ale dotyczy to również wszystkich rzeczy w naszym życiu. Możecie znaleźć tę piosenkę w Internecie i często słuchać. A może warto nauczyć się jej na pamięć i powtarzać sobie raz na jakiś czas, a szczególnie ten refren:

Taki jaki jesteś

Jesteś fajny nie musisz być idealny

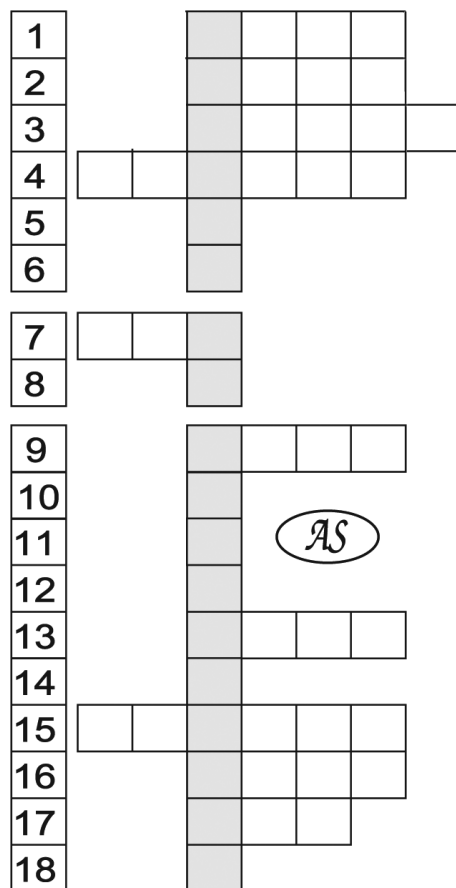
Taka jaka jesteś

Jesteś fajna nie musisz być idealna

* * *

A teraz zapraszamy Was do zabawy, która polega na rozwiązaniu krzyżówki. Oto pomocnicze hasła:

1. Ten co ma na głowie same... chce mieć prosty włos
2. Niektórzy mówią, że mają za duże/za małe (po obu stronach głowy)
3. Który twierdzi że ma za duży nos
4. Drugi mówi „mam za gruby ...”
7. Drugi mówi „mam za duży ...”
8. „a z ogonkiem”



9. Jeden mówi „mam za krótkie ...”
 13. Płacę ciągle mam już tego ...”
 15. Co robi w piosence, gdy ma dość?
 16. Autor piosenki twierdzi że „Moje lustro chyba mnie nie ...”
 17. Ile chudy tyje chociaż je za dwóch?
- Natomiast pod numerami **5, 6, 10, 11, 12, 14 i 18** kryją się cztery literki „i” oraz trzy literki „e”. Oczywiście, żeby było trudniej nie powiem Wam, które gdzie.

Po wpisaniu odgadniętych haseł i wstawieniu literki w odpowiednie miejsca do diagramu, litery z oznaczonej, pionowej kolumny utworzą rozwiązanie. Napiszcie je na kartce, dopiszcie swoje imię, nazwisko oraz klasę i szkołę, do której chodzicie i wrzućcie do niebieskiej skrzynki na listy, umieszczonej przy wejściu do ks. proboszcza w terminie do 15 września br.

Proszę Was o modlitwę w intencji powrotu do pełni zdrowia naszego księdza proboszcza.

Rozwiązanie krzyżówki z czerwcowego numeru MK brzmiało: ŚLADY BOGA W NASZYM ŻYCIU.

Nagrodę za prawidłowe rozwiązanie wylosowali: Oliwia Korpai i Szymon Walkowiak. Gratulujemy! Nagrodę możecie odebrać w zakrystii.

AS

Zuzia laureatką!

Z dumą informujemy, że Zuzanna Bukolt z SP10 w Bydgoszczy została laureatką ogólnopolskiego XXXII Konkursu na opowiadanie o tematyce olimpijskiej, który organizuje co roku Polski Komitet Olimpijski.

23 czerwca Zuzia wraz z mamą i panią od j. polskiego odebrała w Warszawie nagrody z rąk samego prezesa PKOl. Opowiadanie nosi tytuł **Prawy sierpowy z warkoczem**, dotyczy kobiecego boksu. Tekst zachwylił nie tylko jury, ale i polską olimpijkę z tej właśnie dziedziny sportu Karolinę Koszewską.

Zuzi życzymy zapału również w przyszłym roku i oczywiście serdecznie gratulujemy zwycięstwa.

mj



Miesięcznik Kościelny Parafii Świętej Trójcy w Bydgoszczy. Kolegium Redakcyjne: zespół wraz z ks. proboszczem Bronisławem Kaczmarkiem.

Adres do korespondencji: Parafia Świętej Trójcy 85-224 Bydgoszcz, ul. Świętej Trójcy 26.

Konto Parafii Świętej Trójcy: BNP Paribas Bank Polska S.A. o/w Bydgoszcz

nr PL 18 2030 0045 1110 0000 0047 4790. Redakcja zastrzega sobie prawo skracania lub przeredagowywania nadesłanych materiałów. Strona internetowa parafii: www.trojca.info